

Protokół Nr 9/15
z posiedzenia Komisji Budżetowo – Gospodarczej i Rolnictwa
w dniu 21 września 2015r.

W posiedzeniu udział wzięli radni zgodnie z listą obecności oraz Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik, Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG, Pani Monika Liberska, Pani Jolanta Kryszczuk, Pan Jakub Zawada, Pan Wiesław Drozdowski, Pan Wojciech Kacperski, Pan Michał Hajdukiewicz oraz Pan Janusz Wargocki.

Porządek spotkania:

1. Propozycje komisji do projektu budżetu na 2016r.
2. ZGKiM „Śleża” – nowe zadania i inwestycje w kontekście roku 2016.
3. Sprawy różne.

Ad. 2

Radny Mirosław Lech zapytał, co dzieje się w budynku po byłej szkole w Mirosławicach? Jaki jest stan zaawansowania prac? Czy nastąpiła jakaś zmiana w przydziale mieszkań poprzez rezygnacje i jakie są ewentualne przeszkody w prowadzonej adaptacji?

Pani Aleksandra Dydyna poinformowała, że w budynku jest 8 mieszkań i w międzyczasie 2 osoby zrezygnowały, ale na ich miejsce już weszły kolejne. Dodała, że jest projektant, który współpracuje z ZGKiM „Śleża” i na bieżąco informuje o etapach działań, ale cały czas nie mogą uzyskać w Starostwie pozwolenia na budowę, ponieważ problem zamiany budynku szkolnego na mieszkania jest spory.

Radny Mirosław Lech zapytał, czy mieszkańcy zawiązali jakąś wspólnotę czy każdy załatwia wszystko indywidualnie?

Pani Aleksandra Dydyna odpowiedziała, że z tego co wie Pani Anna Sz. jest ich pełnomocnikiem. Wyjaśniła, że osoby te mają umowę o adaptację, a dopiero gdy ją zakończą otrzymają umowę najmu. Podkreśliła, że dopiero, gdy wykupią mieszkania będą mogli taką wspólnotę zawiązać.

Radny Witold Nazimek poprosił o kilka słów na temat budynku w Będkowicach i tego kiedy zostanie oddany.

Pani Aleksandra Dydyna odpowiedziała, że w czwartek zostanie dokonany odbiór techniczny elektryki, a do końca miesiąca zostanie zainstalowany piec. Dodała, że członkowie Komisji Spraw Obywatelskich zaopiniowali już przydział tych mieszkań konkretnym rodzinom.

Pan Janusz Wargocki dodał, że prace rozpoczęto od komina oraz poprawy dachu. Dodał, że po odbiorze elektryki ludzie będą mogli już zamieszkać, ale pozostanie jeszcze odwodnienie budynku.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił o kontynuację rozmów rozpoczętych na komisji 2 miesiące temu.

Pan Janusz Wargocki powiedział, że jednym z niezbędnych wydatków jest zakup wozu asenizacyjnego (koszt około 350 tys.), ponieważ samochody, które posiadają są już awaryjne, a zaobserwowali wzrost zawieranych umów. Dodał, że rozważają również zakup kamery, która będzie pomocna w udroźnieniu rurociągu, ponieważ wynajęcie takiej kamery jest dość kosztowne. Dodał, że mają oczywiście określony stopień ważności realizacji poszczególnych zadań. Poinformował, że ze względu na ogromne koszty przygotowali propozycję obejmującą okres 10 lat (jedynie wodociągi, bo kanalizacja ujęta jest w ramach ZIT). Poinformował, że oprócz awarii wodociągu tranzytowego awarie poza terenem Sobótki wcale nie są aż tak liczne i ich zdaniem należałoby się skupić na terenie miasta. Przedstawił propozycję zakładu dotyczącą remontów, modernizacji i rozbudowy sieci wodociągowej:

- remont wodociągu tranzytowego (10 km, szacowany koszt 6.600.000 zł),
- remont odcinak wodociągu rozdzielczego Sulistrowiczki (długość około 1 km),
- remont wodociągu rozdzielczego na 6 skrzyżowaniach w Sobótce (szacowany koszt ponad 5 mln., odcinek ponad 30 km),

Radny Witold Nazimek odnosząc się do Sulistrowiczek zapytał, czy mogliby otrzymać jakąś mapę z jego trasą, aby nie okazało się, że gmina wykona np. chodnik, a później trzeba będzie go niszczyć?

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski dodał, że chodzi o synchronizację działań. Zapytał, czy jest jakaś możliwość dofinansowania tych inwestycji?

Pan Janusz Wargocki powiedział, że istnieje możliwość uzyskania dofinansowania również na rozbudowę i modernizację sieci wodociągowej.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy jest w tej kwestii w kontakcie z Panią Jolantą Kryszczuk?

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że tak. Dodał, że myśli, że teraz będą rozmawiać na ten temat jeszcze częściej.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik zapytał jakie rozeznanie mamy co do ul. Wrocławskiej w Sobótce na której będzie teraz wymieniana nakładka? Zapytał, jaki byłby ewentualnie zakres rzeczowy i koszt zadań, które należałoby wykonać? Zaznaczył, że zapewne nie jesteśmy już w stanie wykonać tych prac przed drogowcami.

Pan Janusz Wargocki powiedział, że poza skrzyżowaniem, którego nakładka w chwili obecnej nie dotyczy niżej nie było jakiegś szczególnej awaryjności. Poinformował, że kolejne zadanie dotyczy typowo monitoringu sieci wodociągowej i polega na konieczności wybudowania łącznika od Żeruszyc do Rogowa Sobóckiego o długości 2 km, aby zamknąć pętlę i uregulować sprawę ciśnienia. Poinformował, że w pierwszym etapie chcieliby zrobić 6 punktów monitoringowych na terenie Sobótki, a w drugim etapie 4 punkty monitoringowe na wsiach (Okulice, Wojnarowice, Siedlakowice). Poinformował, że kolejnym zadaniem jest budowa automatycznego sterowania zamknięciami. Powiedział, że w IV etapie planują budowę zapasowego zbiornika wody użytkowej. Na zakończenie poinformował, że łączny koszt realizacji I etapu to 12.742.000 zł

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał co z reductorami o których była mowa 2 miesiące temu?

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że po rozmowie z firmą, która wspomaga ich przy monitorowaniu otrzymali sugestie, że najpierw należałoby obmierzyć sieć i usunąć wszystkie awarie, a dopiero później uregulować ciśnienie. Dodał, że może warto oprzeć się na doświadczeniu innych osób.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, co ze sprawozdaniem dotyczącym awaryjności, które obiecano, że zostanie przygotowane na dzisiejszą komisję?

Pan Janusz Wargocki poinformował, że złożył sprawozdanie za półrocze, gdzie wskazano ile było awarii.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski sprostował, że rzeczywiście sprawozdanie za I półrocze 2015r. dotarło do Rady. Powiedział, że na posiedzeniu w czerwcu była również mowa o kompostowniku.

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że to nie do końca jest zależne od zakładu, ponieważ gmina uzyskała pozwolenie na budowę kompostownika i stara się o pozyskanie środków na realizację tego zadania w ramach ZIT.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jaki mógłby być poziom dofinansowania?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że 85%.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jaki wpływ na działalność zakładu ma rurociąg, który musimy wybudować w kierunku zakładów w Mirosławicach?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że gmina domówiła się już z wszystkimi uczestnikami tego przedsięwzięcia, którzy mają wykonać odcinek od obecnego wodomierza na wodociągu Arki aż do Stacji (po naszej stronie jest zapewnienie wody od stacji CPN). Zaznaczył, że w dniu dzisiejszym sytuacja znowu się zmieniła, ponieważ dzwonił prezes Arki, który twierdził, że zgadzają się na propozycję gminy (100 tys. brutto), ale czeka na stanowisko pozostałych udziałowców.

Radny Witold Nazimek zapytał, czy sprawdzono w jakim stanie jest ten wodociąg.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że kiedyś gdy były sygnały, że spada ciśnienie wody sprawdzono wodociąg i jest w dobrym stanie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jaki jest problem na stadionie jeżeli chodzi o toalety i odpływ wody?

Pan Janusz Wargocki odpowiedział, że zasadna byłaby wymiana tego odcinka, ponieważ w chwili obecnej jest to kanalizacja ogólnospławna.

Pan Jarosław Ciepły dodał, że wzywali WUKO na teren stadionu i niestety nie udało się przebić tej niedrożności (wyciągano różnego rodzaju butelki itp.) dlatego na prośbę jednostki wykonano kosztorys rozdzielania kanalizacji.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że zakład złożył do Burmistrza pismo w sprawie rozważenia możliwości zakupu samochodu WUKO, ponieważ w chwili obecnej w przypadku jakiegokolwiek awarii zakład korzysta z WUKO ze Strzelina jeżeli samochód akurat jest wolny, ale czasami trzeba na niego czekać, a w przypadku awarii jest to kłopotliwe. Dodał, że pojawiła się okazja zakupu samochodu używanego, w bardzo dobrym stanie i zakład proponuje leasing (rata ok. 17 tys. miesięcznie). Zaznaczył, że z tą ratą zakład by sobie poradził, ponieważ w chwili obecnej kończy spłacać leasing w podobnej wysokości, ale chodzi o 5% wartości, które trzeba mieć na start. Powiedział, że zakład poradziłby sobie z tym, gdyby Burmistrz umorzył zakładowi zaległy podatek do końca roku. Zapytał Radę jakie jest ich zdanie w tej sprawie. Podkreślił, że kanalizacja cały czas jest rozbudowywana i awarie również będą pojawiały się coraz częściej.

Pan Janusz Wargoński powiedział, że istniałaby również możliwość odpłatnego świadczenia usług na terenie innych gmin, które jeszcze nie mają takiego samochodu.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy sprawa dotyczy jeszcze tego roku?

Pan Janusz Wargoński odpowiedział, że tak.

Radny Witold Nazimek powiedział, że wydaje mu się, że można zaufać zakładowi i poprzeć go w zakupie tego samochodu, podobnie jak było to w sprawie monitoringu który się sprawdził.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że wydaje mu się, że nikt z Rady nie kwestionuje zasadności tego zakupu. Zapytał jaki wkład własny trzeba byłoby wyasygnować z budżetu?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że 120 tys.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał skąd ewentualnie wziąć te pieniądze?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jeżeli podatek zostanie umorzony to gmina będzie musiała zmniejszyć wydatki.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał czy sobie z tym poradzimy?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że musimy.

Radny Tomasz Furyk powiedział, że trzeba przedstawić biznesplan, ponieważ wówczas łatwiej będzie podjąć decyzję.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała, czy podatek z premedytacją nie był płacony od początku roku, aby go teraz umorzyć?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że podatek był odroczonej do końca września.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że wątpliwości jest dużo, ale trzeba sobie zadać pytanie czy w ogóle tego chcemy?

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że do tego potrzebny jest właśnie biznesplan. Dodał, że gdy decyzja będzie musiała być podjęta szybko to komisja się zbierze i przegłosuje to.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że zakup środka trwałego przez zakład wymaga zaopiniowania tego przez komisję.

Radny Edward Żaba zaproponował, aby w dniu dzisiejszym przegłosować już tą sprawę. Zapytał, co zmieni biznesplan?

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem konieczności zakupu samochodu WUKO
Głosów „za” 10, „przeciw” 0. „wstrzymało się” 0

Pan Janusz Wargoński wyjaśnił, że odroczenie podatku od września nie wynikało ze złej woli tylko z tego, że nie mieli zleceń. Ponowił zaproszenie do obejrzenia jak działa w firmie zainstalowany monitoring.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poinformował, że radni otrzymali kosztorys dotyczący rozliczenia dożynek. Zapytał Panią Skarbnik, czy z punktu widzenia strażniczki finansów publicznych uważa za słuszny sposób wydatkowania środków związanych z organizacją dożynek?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że im dłużej się zastanawia tym trudniej jest jej zająć określone stanowisko. Zaznaczyła, że Rada chciała, aby dożynki się odbyły i tak się stało. Powiedziała, że gdy patrzy na proporcje ile zapłaciliśmy za wyżywienie, a ile za wykonawców to trochę ją to dziwi, ale jeżeli zaprosiliśmy ponad 100 osób w delegacjami to już tradycją jest to, że przyjmuje się ich poczęstunkiem. Zaznaczyła, że nie wie, czy poczęstunek był adekwatny do ceny i tą ocenę pozostawia już radnym. Dodała, że do pomieszczenia z jedzeniem ludzie wchodzili przez cały dzień. Poinformowała, że jeżeli chodzi o pytanie czy dochody za wyłączność mogły być wyższe to na to musi już odpowiedzieć zakład.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że dożynki się odbyły i jednym się one podobały, a innym nie. Dodał, że było bardzo gorąco, co niewątpliwie wpłynęło również na liczbę osób. Zaznaczył, że jak analizuje wydatki i wpływy z pewnych działów m.in. wynajem placu pod gastronomię to ma wrażenie, że beneficjentem tej imprezy nie była gmina, tylko osoba prywatna, która zarobiła najwięcej. Zaznaczył, że nie wie jak wyglądały pertraktacje i jak była sporządzona umowa, ale chcieliby się z tym zapoznać, aby zobaczyć jak jako menadżer dyrektor dbał o interesy gminy.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że organizując dożynki nigdy nie stawiali na pierwszym miejscu tabelki Winien/Ma. Dodał, że dożynki zawsze były organizowane z myślą o rolnikach. Przypomniał, że sami sugerowali, że przy takim finansowaniu lepiej dożynek nie robić, ponieważ potencjalnych sponsorów na dożynki zawsze przyciąga gwiazda wieczoru. Wyjaśnił, że w tym roku organizację dożynek rozpoczęli od tego, aby udział wszystkich miejscowości był jak najbardziej liczny i rzeczywiście w tym roku padł rekord, bo swoje delegacje wysłało 23 miejscowości. Poinformował, że musieli zadbać o socjał zarówno dla delegacji jak i również wykonawców. Dodał, że rozmawiali z kilkoma podmiotami, ale w tym terminie dożynki odbywały się w kilku miejscach (także w Kobierzycach, Łągiewnikach, Kątach Wrocławskich) i pozostał nam lokalny podmiot, który w roku ubiegłym się sprawdził. Zaznaczył, że do przyszłorocznego budżetu będą składali wniosek o środki na sprzęt nagłaśniający, ponieważ po latach użytkowania zaczęły się już pojawiać problemy, co można było zauważyć nawet podczas dożynek. Dodał, że dodatkowo mieli ustalenie z Panem F., że jeżeli pojawią się jakieś niezapowiedziane osoby (co już się zdarzało w poprzednich latach) to nie będzie pobierał za nie dodatkowej kwoty.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że był na dożynkach i ogólnie jest z nich zadowolony. Dodał, że jego zdaniem w roku ubiegłym frekwencja była podobna jak w tym roku, ponieważ rok temu ludzie w większości przyszli tylko na występ zespołu Kombii. Powiedział, że jedyne niedociągnięcie jakie chciałby zgłosić to brak wody w toaletach. Zapytał dlaczego parasole i ławki były aż tak daleko od sceny?

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że fakt, że tak liczne delegacje uczestniczyły w imprezie pokazuje tylko to, że idea za którą optowali, że dożynki mają być dla mieszkańców jest słuszna i nawet przy małym nakładzie środków nie należy rezygnować z tej imprezy. Dodał, że rzeczywiście problem ze sprzętem jest poważny i można to było zauważyć także w Świątnikach. Zaznaczył, że konserwacja sprzętu przed imprezą jest konieczna nawet jeżeli trochę będzie to kosztowało. Poinformował, że w kosztorysie pojawił się wydatek dotyczący kosztów energii elektrycznej i zużycia wody, a jego zdaniem powinien to być wkład własny i taki punkt nie powinien znaleźć się w kosztorysie.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG zaznaczyła, że gdyby nie było dożynek to nie byłoby takiego zużycia energii i wody.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że będąc wieczorem na stadionie można było usłyszeć niecenzuralne słowa płynące od jednego z zespołów muzycznych. Zapytał, czy w przyszłości można to jakoś wyeliminować?

Pan Wiesław Drozdowski odnosząc się do wypowiedzi Radnego Rafała Kotwicy powiedział, że to co zaistniało w toaletach było również przedmiotem ostrych rozmów jakie przeprowadzili

i niewykluczone, że współpraca z tą firmą zostanie zakończona. Odnosząc się do kwestii oddalonych stołów powiedział, że gdy przyjechał wcześniej rano w niedzielę na obiekt były już rozstawione i sam Pan Wojciech Kacperski jest świadkiem jego reakcji. Zaznaczył, że z reguły scenę lokalizuje się nieco dalej od miejsca, gdzie są konsumowane posiłki, aby nie doszło do ściągania różnych dźwięków. Przyznał jednak, że w tym roku ta odległość była zbyt duża i za to przeprasza. Odnosząc się do wulgaryzmów powiedział, że niestety taki jest styl hip-hopu i wykonawcy dla podkreślenia swoich utworów często używają słów wulgarnych. Poinformował, członków komisji jakie były przesłanki występu tego wykonawcy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że nim przejdą do sprawy związanej z uwolnieniem zablokowanych środków chciałby zadać kilka pytań, ponieważ jego zdaniem są one ważne przy ewentualnym podejmowaniu dalszych decyzji. Poinformował, że w programie gospodarczym na 2015r. zostały wpisane pewne wydatki związane z inwestycjami na stadionie. Zapytał, co z tego zostało już zrealizowane?

Pan Wojciech Kacperski poruszył temat toalet na stadionie. Dodał, że wczoraj mieli imprezę „Sobótczańska Dziesiątka”, biuro zawodów znajdowało się na stadionie i nie mogli podłączyć toalet.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że rozmawiali już dzisiaj w tej sprawie z ZGKiM „Śleza” i wiedzą, że trzeba w trybie pilnym wykonać dwie nitki.

Pan Wojciech Kacperski poinformował, że jeżeli chodzi o wykonane na stadionie zadania to wykonano jedynie konserwację orlika.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, dlaczego zadania te nie zostały wykonane i czy zostaną jeszcze wykonane w tym roku?

Pan Wojciech Kacperski odpowiedział, że zadania nie zostały wykonane ze względu na brak środków finansowych.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że w budżecie były środki zarezerwowane na ten cel. Zaznaczył, że krzeselka które miały zostać zakupione są praktycznie zbędne jeżeli są problemy finansowe z realizacją tego zadania, ponieważ żadna z drużyn nie awansowała klasę wyżej.

Pan Wojciech Kacperski powiedział, że dobrze byłoby jednak zakupić te krzeselka. Dodał, że jeżeli będą środki finansowe to są w stanie zrealizować te zadania jeszcze do końca roku.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że po obniżeniu środków musieli zrezygnować z realizacji niektórych zadań. Poinformował, że zakup krzesełek wiąże się z pewną komplementarnością działań. Dodał, że obiekt przy Al. Św. Anny nie nadaje się do prostej wymiany (demontażu belek na krzesła plastikowe), ponieważ zgodnie z zarządzeniem prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej muszą zostać zachowane unijne odległości. Dodał, że gdybyśmy teraz po demontażu belek osadzili krzeselka to okazałoby się, że odległość pomiędzy rzędami jest za mała o 6 cm (trzeba na nowo zrobić skarpe i dopiero ustawić krzeselka). Poinformował, że po podliczeniu III kwartału z zaplanowanych zadań gospodarczych, które pozostały są w stanie wyasygnować jeszcze środki na remont pawilonu. Przypomniał, że w ciągu roku pojawiły się koszty związane z przeniesieniem biblioteki, których nie planowali. Na zakończenie dodał, że część z tych zadań, które nie zostały jeszcze wykonane zostanie wykonanych w IV kwartale.

Pani Teresa Radecka powiedziała, że zadania gospodarcze nie zostały wykonane, ponieważ wcześniej musieli zapłacić kwotę 48 tys. dla firmy FIOR.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że nie do końca go to przekonuje, ponieważ pozostała jeszcze kwota 10 tys. z Biegu Niezłomnych, która miała zostać przekazana na organizację dożynek, a ostatecznie nie została. Zapytał ile kosztowała impreza „Wyśpiewam siebie”? Dodał, że była jeszcze jedna impreza „Muzyczne drogi”, która została po modyfikacji wykreślona, ale pomimo to się odbyła.

Pan Wiesław Drozdowski poinformował, że na „Muzyczne drogi” planowano kwotę 17 tys. Dodał, że impreza, która odbyła się dzień wcześniej, odbyła się praktycznie bez kosztów. Zaznaczył, że kiedy przekazał informację, że z uwagi na ograniczone środki finansowe w roku 2015 impreza „Wyśpiewam siebie” się nie odbędzie 3 zespoły postanowiły wystąpić za darmo, aby nie dopuścić do zaprzestania organizacji tej imprezy (poproszono jedynie o zwrot kosztów podróży w wysokości około 1 tys.).

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że nie jest tajemnicą, że wraz z Panią Ewą Białobrzeską byli na obiekcie biblioteki i domu kultury, aby zobaczyć zasadność wydatkowania pewnych kwot na adaptację pomieszczenia i wyszli zadowoleni. Dodał, że nie chce wyciągać daleko idących wniosków dlatego poprosili Pana Janusza Szajnę o udostępnienie projektu, aby zobaczyć, czy to, co zostało wykonane jest zgodne z planem. Poruszył temat wykonanej toalety. Zaznaczył, że wspólna toaleta pisuar i muszla dla takiej ilości osób to jego zdaniem delikatnie mówiąc nie ten wiek. Poruszył także temat wykonanej wentylacji. Dodał, że warto to zobaczyć, bo jego zdaniem już nigdzie nie stosuje się takich rozwiązań. Zaznaczył, że jego zdaniem cała komisja powinna udać się z Dyrektorem na ul. Chopina i zobaczyć to, co zostało zrobione. Zwracając się do Dyrektora powiedział, że czeka na zaproszenie dla całej komisji, aby mogli się tam udać. Powiedział, że chciałby, aby radni zobaczyli okna, które się nie otwierają bądź otwierają się tylko częściowo, bo są schody. Dodał, że wstawiono drzwi (zdaje sobie sprawę, że z odzysku) z progiem. Zapytał, czy na zatwierdzonym projekcie jest pieczęć inspekcji pracy lub sanepidu?

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że nie wie. Dodał, że do odbioru wydelegował Pana Wojciecha Kacperskiego i nie wie, czy w odbiorze uczestniczył ktoś z inspekcji pracy.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że zawiesza ten temat, ponieważ trudno jest mówić, gdy widzi się taka groteskę. Dodał, że za chwilę będzie opiniowany wniosek o przyznanie środków na grzejniki elektryczne. Zaznaczył, że nie ma Pana Janusza Szajny, ale pamięta rozmowy, gdy mówiono, że tam ma być wszystko przygotowane pod koncepcyjnie ogrzewanie, a w chwili obecnej wyprowadzono jedynie gniazda elektryczne. Podkreślił, że boi się całego tego przedsięwzięcia, gdy przyjdzie zima (góra jest całkowicie odcięta od ogrzewania, a obieg wody funkcjonuje na całym obiekcie). Poinformował, że nie wie, czy to co zrobiono wykonano zgodnie z projektem, ponieważ go nie widział, ale wydatkowano na realizację tego zadania środki w wysokości 173 tys., a to nie jest mało za taką pracę, którą widać na pierwszy rzut oka.

Pan Wiesław Drozdowski odnosząc się do kwestii grzejników powiedział, że remonty, które mają się zacząć nigdy nie zaczynają się od środka i I piętra. Poinformował, że po remoncie dachu i wymianie stolarki remont miał być kontynuowany. Powiedział, że gdy okazało się, że muszą opuścić gimnazjum i nie wiadomo było gdzie złożą woluminy pojawiła się propozycja, aby złożyć je na ul. Chopina. Dodał, że później pojawiła się propozycja, aby wykonać również adaptację tego pomieszczenia skoro i tak docelowo biblioteka miała się znaleźć właśnie w tym miejscu. Poinformował, że na prace wyszczególnione w specyfikacji został wyłoniony wykonawca. Zaznaczył, że specyfikacja przetargowa nie jest mu znana, ponieważ nie brali w tym udziału. Poinformował, że w przypadku funkcjonowania sali widowiskowej na 300 osób ilość oczek określona jest ustawowo, ale teraz gdy nie ma środków na kontynuację tego zadania w użytkowaniu jest jedna toaleta w bezpośrednim sąsiedztwie biblioteki. Dodał, że kiedy byli w łazience stwierdzili, że pomieszczenie to w ogóle nie zostało wyremontowane (są stare kafelki). Podkreślił, że doskonale pamięta w jakim stanie przejął obiekt w 1996 roku. Powiedział, że gdy wszyscy wrócą z urlopu to gwarantuje, że pomieszczenie łazienkowe zostanie zrobione. Zaznaczył, że zdaje sobie sprawę z tego, że w pomieszczeniach nie może być duszno i muszą być zapewnione określone warunki do pracy ale mieli świadomość tego w jaki obiekt wchodzi i póki co nie mają innej opcji.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że zgadza się z dyrektorem co do jednej rzeczy, że widać tam pośpiech w prowadzonych pracach, ale nie wie, czy to wyjaśnia zasadność wydawania pieniędzy. Zapytał, czy zapłacono już kwotę 170 tys. za realizację tego zadania?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że skoro zadanie zostało zapłacone to rozumie, że zostało wykonane zgodnie z kosztorysem. Dodał, że wrócą do projektu i temat ten będzie dalej analizowany.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że nie chciałby, aby poprawki te trwały tyle co na placu integracji w Sulistrowiczkach.

Radna Ewa Białobrzeska powiedziała, że udali się do domu kultury właśnie po otrzymaniu pisma od Dyrektora o uwolnieniu dodatkowych środków na to zadanie. Dodała, że jedynym miejscem, które zostało wykonane poprawnie jest główna część biblioteki. Zaznaczyła, że położenie

wykładziny na nierównym podłożu to marnowanie pieniędzy. Poinformowała, że nawet znaki pokazujące drogę ewakuacyjną są w przeciwnym kierunku. Zapytała, czy ktoś czuwał nad finalizacją tych zadań? Powiedziała, że martwi ją sytuacja pracowników tam zatrudnionych, ponieważ lada moment będzie zimno, wentylację wykonano wybijając dziurę na zewnątrz, a okna nie można otworzyć, bo nie pozwalają na to schody. Zapytała, kto nadzorował te prace budowlane? Dodała, że zdaje sobie sprawę z tego, że te prace trzeba było wykonać, ale nie tak.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że do tego tematu radni powrócą po zapoznaniu się z projektem. Podkreślił, że radni działają dla wspólnego dobra i chcieliby, aby wydatkowanie środków na realizację tego projektu było odpowiednie.

Pan Wiesław Drozdowski wyjaśnił, że remont nie obejmował tylko prace na I piętrze. Dodał, że w gimnazjum oprócz prac biblioteki popołudniami w budynku spotykały się zespoły muzyczne. Wyjaśnił, że prośba o dodatkowe środki dotyczy właśnie adaptacji pomieszczenia na parterze (tzw. kieszeń) na próby zespołów.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że rzeczywiście pomieszczenie to wymaga nakładów finansowych, aby kogokolwiek tam wpuścić, ale pojawia się pytanie czy jest to uzasadnione, ponieważ docelowo okna mają zostać zamurowane? Zapytał Przewodniczącego Komisji Spraw Obywatelskich czy można zrobić posiedzenie komisji z seniorami, aby z nimi uczciwie porozmawiać, ponieważ może mamy inne propozycje, aby niepotrzebnie nie wydawać pieniędzy w miejsce, gdzie niedługo znowu będzie remont.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że chyba wszyscy zgodzą się z tym, że grzyb i tak trzeba zlikwidować oraz uszczelnić okna. Zaznaczył, że nie przewidują tam żadnego ekstra malowania.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że trzeba to utrzymywać, ogrzewać i dochodzą kolejne koszty.

Pan Wiesław Drozdowski poinformował, że jeszcze przed przeprowadzką w 2011r. ŚOK uczestniczył w 5% udziale substancji tego bloku. Dodał, że w momencie kiedy w budynku powstała wspólnota mieszkaniowa stali się jednym z podmiotów wchodzących w jej skład. Odnosząc się do wypowiedzi przewodniczącego powiedział, że powierzchnia wynosi 50m² (bez części sanitarnej). Poinformował, że na razie zgłosiła się do nich jedna grupa seniorów i dla nich najlepszym dniem spotkań jest środa (w środę pomiędzy godz. 10-12 będą również kombatancki). Dodał że działają jeszcze dwa koła seniorów i jedno koło amazonek.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy nie można byłoby zagospodarować holu na dole?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że też to rozważali, ale tam jest zimno.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że i tak trzeba go ogrzewać. Odnosząc się do pisma o uwolnienie środków finansowych, powiedział, że pewne kwestie takie jak dożynki czy Spotkanie Miłośników Ziemi Wołyńskiej zostały już omówione i zaakceptowane. Zapytał, czy będziemy płacić za toalety w Świątnikach, ponieważ z tego co wie mieszkańcy ostatecznie nie chcieli na to środków.

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że nic mu na ten temat nie wiadomo, ale zweryfikuje tą informację.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał jak na chwilę obecną wygląda kwota związana z obsługą nagłośnienia, ponieważ była ostatnio mowa, że być może ponoszenie tych wydatków nie będzie konieczne?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że ich akustyk jest cały czas na zwolnieniu, ale wykorzystali część nagłośnienia z Gimnazjum i Pana Henryka.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy będziemy za to płacić?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że tak, ponieważ osoba ta nie jest pracownikiem ŚOKSiR, a poświęciła 2 dni.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poinformował, że zakupy i opłaty związane z funkcjonowaniem biblioteki od września do końca roku oszacowano na 30.180 zł. Zapytał, czy koszt zakupu grzejników nie powinien być zawarty w funduszach inwestycyjnych? Dodał, że z zaplanowanych 200 tys. wykorzystano 173 tys. więc środki pozostały.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że projekt obejmował roboty budowlane. Dodała, że być może różnica pomiędzy kwotą 200 tys., a 173 tys. będzie potrzebna na aktualizację dokumentacji na dom kultury. Dodała, że dla budżetu nie ma znaczenia z jakich środków zostanie

to pokryte.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że on będzie się upierał, że zadanie to powinno zostać pokryte z inwestycji, ale decyzję pozostawia radzie. Zapytał, co kryje się pod pozycją usługi internetowe w wysokości 300 zł miesięcznie?

Pan Michał Hajdukiewicz powiedział, że nie wpisywał tej kwoty, ale w dniu dzisiejszym informatyk finalizuje instalację sieci (umowa zostanie podpisana z Firmą Greenlan).

Pan Wiesław Drozdowski powiedział, że kwota ta została wpisana, gdy jeszcze nie wiedzieli, czy umowa zostanie podpisana z Firmą Orange czy Greenlan (umowa została pomniejszona o 180 zł).

Radna Natalia Chmielowska zapytała, co mieści się w tych 120 zł?

Pan Michał Hajdukiewicz odpowiedział, że Internet i telefon.

Radna Natalia Chmielowska powiedziała, że z tego co się orientuje to taki pakiet kosztuje 79 zł.

Pan Michał Hajdukiewicz powiedział, że dochodzą do tego jeszcze koszty instalacji, które oszacowano na ok. 100 zł.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że najbardziej obawia się szacunkowych kosztów zużycia energii, ponieważ boi się, że są zaniżone. Dodał, że żałuje, że nie ma Pana Janusa Szajny, który mógłby odpowiedzieć na wiele pytań radnych.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że w tej chwili nie wykorzystano kwoty 27 tys. dlatego proponuje, aby zostawić tą kwotę 200 tys. i z tego zakupić grzejniki i zapłacić za Internet, a na kolejne posiedzenie poproszą Pana Janusza Szajnę, aby przedstawił projekt, szczegółowe wyliczenia i ewentualną kwotę jaką trzeba byłoby uwolnić.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że kwota 14.900 zł (9900zł grzejniki + 5 tys. adaptacja) powinna pójść z zadań inwestycyjnych (z kwoty 27 tys.).

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG powiedziała, że jeżeli wystąpi konieczność aktualizacji dokumentacji to wówczas wystąpią w tej sprawie do Rady.

Radny Zbigniew Goldwasser powiedział, że trzeba mieć świadomość tego, że jeżeli zamontujemy grzejniki to i tak rachunki za energię przyjdą.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG podkreśliła, że nie należy zapominać o tym, że nie przenosiliśmy biblioteki dlatego, że mieliśmy taki pomysł tylko dlatego, że musieliśmy uwolnić pomieszczenia na sale lekcyjne w Gimnazjum Gminnym.

Pan Michał Hajdukiewicz powiedział, że biblioteka będzie się teraz składała z 3 sal i wejście do jednej z nich będzie z klatki schodowej, która będzie miała taką, a nie inną temperaturę. Dodał, że aby zapewnić termikę pomieszczenia (wyrównać temperatury) to konieczne jest wstawienie oszklonych drzwi od strony wejścia.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytał, czy szacowano jaki to koszt.

Pan Wojciech Kacperski odpowiedział, że około 3000 – 3500 zł.

Pan Wiesław Drozdowski zwrócił uwagę na konieczność zadbania o akustykę pomieszczenia o czym trzeba pamiętać już na etapie robót budowlanych.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał radnych czy są za rozdzieleniem w pkt. 5 kosztów inwestycyjnych (14.900 zł) od kosztów obsługi (15 tys.)?

Radny Edward Żaba powiedział, że wydatki na opłaty i tak będą musiały zostać poniesione więc nie rozumie po co komplikować sprawę.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, kto jest za wyłączeniem z pkt. 5 wniosku kosztów nie związanych z inwestycjami (woda, energia, Internet, nieczystości stałe).

Głosów „za” 7, „przeciw” 1, „wstrzymało się” 2

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, kto jest za włączeniem kwoty 14.900 zł w kwotę wydatków inwestycyjnych (związanych z niewykorzystaniem 200 tys.).

Głosów „za” 7, „przeciw” 0, „wstrzymało się” 3

Radny Edward Żaba zwracając się do Burmistrza powiedział, że najwyższy czas, aby przyjrano się inspektorowi nadzoru budowlanego, bo od poprzedniej kadencji cały czas powtarza się ten sam problem. Zaznaczył, że Dyrektor ŚOKSiR nie musi się na wszystkim znać, a inspektor nadzoru bierze za to pieniądze i to nie małe. Dodał, że podobnie powinno być z projektantami.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił radnych o opinię w sprawie pkt. 4 dotyczącego kosztów przeniesienia księgozbioru, komputerów, regałów, mebli i innego sprzętu. Zapytał Dyrektora czy stosuje zarządzanie zasobami ludzkimi i ewentualne przesunięcia pracowników do pewnych prac?

Pan Wiesław Drozdowski odpowiedział, że tak. Zwrócił uwagę na to, że pomimo tego, że decyzja o przeniesieniu była już znana wcześniej nie mogli przenieść księgozbioru ze względu na trwające na obiekcie prace (spakowali jedynie księgozbiór). Podkreślił, że w momencie, gdy trzeba było przetransportować księgozbiór trwała akcja wakacyjna oraz inne imprezy, których w miesiącu sierpniu było bardzo dużo. Podkreślił, że aby wywiązać się z terminu danego czytelnikom poniesienie tych kosztów było niezbędne.

Pan Wojciech Kacperski poinformował, że kwota 2.085 zł dotyczy przeniesienia biblioteki w Sobótce (transport + ludzie), a kwota 585,80 zł dotyczy transportu księgozbioru z Rękowa. Dodał, że musieli także ponieść koszt prac porządkowych, ponieważ firma, która przeprowadzała remont nie była w stanie tego zrobić.

Radny Emil Pawlina powiedział, że on się zastanawia za co w końcu zapłaciliśmy tej firmie. Zaznaczył, że każdy wykonawca sprząta po sobie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, co obejmowało sprzątnięcie?

Pan Wojciech Kacperski odpowiedział, że dokładne mycie wszystkiego.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, kto jest za uwolnieniem kwoty z pkt. 4 w wysokości 3. 933,59 zł

Głosów „za” 9, „przeciw” 0. „wstrzymało się” 1

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, kto jest za uwolnieniem kwoty z pkt. 3 w wysokości 13.188 zł (bez kosztów wynajmu toalet)

Głosów „za” 10, „przeciw” 0. „wstrzymało się” 0

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, kto jest za uwolnieniem kwoty z pkt. 1 w wysokości 48.674,44 zł

Głosów „za” 10, „przeciw” 0. „wstrzymało się” 0

Zarządzono 10 min. przerwę.

Po przerwie.

Ad. 1 3:00

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poinformowała o wnioskach, które zostały złożone do projektu budżetu do piątku 18 września.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, czy jest możliwość, aby Rada zapoznała się z całym kompletem złożonych wniosków?

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że radni składają wnioski do budżetu, ale sam projekt przygotowuje już Burmistrz. Dodała, że rada zapoznaje się z wnioskami, ale ich nie opiniuje.

Pani Jolanta Kryszczuk przedstawiła informację, które ze zgłoszonych do projektu budżetu wniosków mogą liczyć na dofinansowanie:

- ciąg kuchenny w Przedszkolu - nie (nie nastąpi zwiększenie miejsc w przedszkolu),
- adaptacja strychu w SP w Rogowie Sobóckim – nie (zakres musi być przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych),
- wymiana okien w SP w Świątnikach – będziemy składać wniosek,
- SP 2 wymiana instalacji elektrycznej – nie,
- dokumentacja na budowę skateparku – w strategii LGD, która jest opracowywana najprawdopodobniej znajdzie się zadanie „budowa miejsc aktywności fizycznej mieszkańców”,
- budowa strażnicy OSP – nie
- wnioski radnych z Sobótki Zachodniej: remont ul. M.C.Skłodowskiej i ul. R. Zmorskiego –

tak, opracowanie dokumentacji na budowę oświetlenia – nie, chyba, że odnawiane źródła energii.

- Klub Radnych: budowa kanalizacji w Księginicach, Przemilowie i Będkowicach – tak (może być określona maksymalna wartość zadania), projekt kanalizacji dla miejscowości Ręków, Michałowice, Stary Zamek i Olbrachtowice – jeżeli otrzymamy środki na budowę kanalizacji to już jedynie środki własne, zarurowanie 100mb rowu w miejscowości Ręków – sprawdzi, bo miała informację, że jest to droga powiatowa, budowa chodnika przy ul. Mickiewicza w Sobótce – tak, jeżeli rada przystąpi do programu „Bezpieczna droga” i wskaże to zadanie do realizacji, renowacja zabytków w Starym Zamku – ksiądz był u niej i powiedział, że nie poprowadzi tej inwestycji,

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że parafia sama musi złożyć wiosek w tej sprawie do końca września.

Radny Witold Nazimek powiedział, że Rada może wnioskować o zabezpieczenie w budżecie określonej kwoty na ratowanie zabytków.

Pani Jolanta Kryszczuk powiedziała, że od momentu uzyskania pozwolenia na budowę może pomóc w napisaniu wniosku i jego rozliczeniu.

Cd. wniosków: wykonanie oświetlenia na skwerze Józefa Śliza – zadanie ujęte w programie rewitalizacji do uzgodnienia z grupą roboczą, budowa siłowni zewnętrznej – w ramach projektu rewitalizacji do tej pory nikt nie uwzględnił Os. Korczaka, budowa chodnika w Sulistrowiczkach – zadanie własne powiatu,

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że w związku z tym, że mieszkańcy Sulistrowiczek znowu złożyli wniosek o zarurowanie pobocza w ramach środków z funduszu sołeckiego wystąpiono o opinię prawną w tym zakresie i wyraźnie wskazano w tej opinii, że jest to zadanie własne powiatu, a nie gminy.

Cd. wniosków: kontynuacja budowy kanalizacji w miejscowości Mirosławice – możliwość uzyskania dotacji do 20% z Wojewódzkiego Funduszu.

Radny Emil Pawlina powiedział, że jest po rozmowie z Panem Januszem Wargockim, który miał przedstawić kosztorys przejścia pod rzeką.

Radny Witold Nazimek powiedział, że rozmawiał dzisiaj z Dyrektorem i przepust pod rzeką ma kosztować 120 tys.

Cd. złożonych wniosków do budżetu:

- Sołectwo Ręków: zakup projektu świetlicy – projektu rozporządzenia nie ma, ale z zakresu ogólnego wynika, że będzie możliwość uzyskania dofinansowania.

Radny Emil Pawlina powiedział, że powinien to być projekt, który będzie można powielić w innych miejscowościach.

Radny Rafał Kotwica powiedział, że Wojnarowice również zasługują na świetlicę.

Radny Edward Żaba powiedział, że była mowa, że w przyszłym roku będą wykonywane drogi na wsiach. Zapytał, czy rada ma już typować jakieś drogi? Jako przykład podał drogę Ręków – Olbrachtowice.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że z tego co pamięta te ustalenia dotyczyły „powodziówek”.

Cd. złożonych wniosków do budżetu:

- Mieszkańcy ul. Chrobrego – jedynie kanalizacja ma możliwość uzyskania dofinansowania
Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że dopiero przy robotach na ul. Słonecznej powstała nowa koncepcja wybudowania kanalizacji (okazało się, że z całej ul. Chrobrego można sprowadzić ścieki do ul. Słonecznej).
- Mieszkańcy ulicy Czereśniowej w Strzegomianach – brak możliwości dofinansowań.

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał, czy ktoś z radnych nie składał wniosku o przedłużenie projektu parkingu przy Kurhanach? Dodał, że na ostatnim posiedzeniu komisji oświatowej dowiedzieli się jak bardzo zadanie to jest istotne z punktu widzenia rozwoju turystyki. Złożył wniosek o zabezpieczenie w projekcie budżetu na 2016r. środków na wykonanie dokumentacji na budowę tego parkingu.

Radni jednogłośnie poparli złożony wniosek.

Radny Edward Żaba złożył wniosek do projektu budżetu na 2016r. o zabezpieczenie środków na położenie nowej nawierzchni na drodze gminnej z Rękowa do Olbrachtowic. Zaznaczył, że jest to jedna z głównym dróg gminnych, która corocznie jest naprawiana.

Radni jednogłośnie poparli złożony wniosek.

Radna Leokadia Andrzejewska złożyła wniosek o remont ul. Długiej w Mirosławicach (od wojny nie remontowana, zalewana przy każdej powodzi). Złożyła wniosek w sprawie placu przy ul. Wrocławskiej, który jest drogą dojazdową do posesji, drogą dojazdową do pól, a także służy jako parking dla mieszkańców 3 wsi w niedziele i święta.

Radny Edward Żaba powiedział, że sprawa ul. Długiej była wielokrotnie podnoszona, ale była mowa, że najpierw Dyrektor ZGKiM miał sprawdzić jak będzie przebiegała tam kanalizacja, aby później jej nie niszczyć.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zaznaczył, że radni tylko składają wnioski, a to wcale nie gwarantuje, że znajdą się w projekcie budżetu.

Radni jednogłośnie poparli złożone wnioski.

Radny Witold Nazimek powiedział, że od niedawna istnieje fundusz obywatelski, który daje inicjatywę mieszkańcom. Zaznaczył, że niektóre miasta już go wprowadziły i chciałby, aby taki fundusz powstał także u nas. Zaproponował, aby na początku budżet obywatelski wynosił 100 tys.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG wyjaśniła, że będzie on dotyczył miasta, a nie sołectw. Dodała, że w 2016r. będzie to niemożliwe do zrealizowania, ponieważ wnioski do budżetu obywatelskiego składa się do połowy roku.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że trzeba się temu tematowi przyjrzeć, ponieważ utworzenie tego budżetu ma również swoje minusy.

Radny Witold Nazimek poprosił, aby wrócić do tego tematu na początku 2016r.

Radny Rafał Kotwica złożył wniosek dotyczący przedłużenia istniejącej instalacji oświetleniowej w Strzegomianach na głównej ulicy (3 lampy) w kierunku Będkowic.

Radni jednogłośnie poparli złożony wniosek.

Pani Jolanta Kryszczuk zapytała, co z wnioskami w zakresie wdrożenia rozwiązań ekologicznych w nieruchomościach prywatnych? Dodała, że przesłała radnym wyniki przeprowadzonej ankiety i zainteresowanie nie było bardzo duże.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, jaka jest w tym rola rady?

Pani Jolanta Kryszczuk zapytała, czy ma mówić ludziom, że ze względu na małe zainteresowanie projektem nie przystępujemy do programu?

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski poprosił, aby nie sugerować, że przez radę ludzie nie będą mogli skorzystać z pewnego rodzaju dofinansowania. Poprosił o przybliżenie zagadnienia.

Pani Jolanta Kryszczuk poinformowała, że gminy mogą składać wnioski w imieniu osób fizycznych. Zaznaczyła, że instytucje finansujące nie chcą nawiązywać współpracy z prywatnymi osobami, ponieważ są to bardzo niepewni beneficjenci. Dodała, że Wojewódzki Fundusz ogłosił teraz konkurs dla wspólnot i spółdzielni. Zaznaczyła, że przeprowadzali wstępną ankietę, ponieważ nie ma jeszcze naborów.

Radny Witold Nazimek powiedział, że jemu się wydaje, że ludzie są niedoinformowani w tym zakresie i nie każdy wiedział o możliwości złożenia takiej ankiety.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że on również tak uważa. Zapytał, czy można jeszcze wydłużyć czas zbierania ankiet?

Radny Edward Żaba powiedział, że trzeba zadać sobie pytanie czy gmina jest w ogóle tym zainteresowana, a jeżeli tak to należy wydłużyć termin przyjmowania ankiet i na zebraniach sołeckich, które są teraz organizowane poinformować mieszkańców o takiej możliwości.

Radny Witold Nazimek poinformował, że jego rodzina z województwa lubelskiego założyła właśnie 5 paneli na swoim budynku + piec i koszt jaki musieli ponieść to 1500 zł. Dodał, że aby

przekazać tą informację mieszkańcom musi wiedzieć ile to będzie kosztowało.

Pani Jolanta Kryszczuk odpowiedziała, że jeżeli z PROWu to mieszkańcy nie zapłacą tylko gmina pokryje ten wkład (było 10%). Zazaczyła, że nie zna szczegółów, ponieważ nie ma jeszcze rozporządzenia.

Radny Witold Nazimek powiedział, że wolałby, aby to mieszkaniowiec pokrył koszt 10%.

Pani Jolanta Kryszczuk powiedziała, że tłumaczy mieszkańcom, że nie wiadomo czy gmina zbierze określoną ilość wniosków i odsyła do banku, ale niektórzy mieszkańcy nie korzystają z tej możliwości (kwota pożyczki wraz z dotacją od 200 tys. zł) - w Konsumencie gmina jest wnioskodawcą, ale wkład własny pokrywa mieszkaniowiec (od 20-40% w zależności od instalacji). Wyjaśniła, że moglibyśmy zawrzeć porozumienie z mieszkańcami, że finansują oni i kwotę z pożyczki i wkład własny. Zazaczyła, że pojawia się pytanie, czy mieszkańców interesuje tak niski poziom dofinansowania od 20-40%.

Radny Witold Nazimek powiedział, że może poprosić rodzinę, aby przysłali mu dokumenty, które posiadają i zobaczymy z jakiego programu korzystali i jak to finansowanie wyglądało.

Pani Jolanta Kryszczuk powiedziała, że jeżeli taka jest wola mieszkańców przedłużą zbieranie ankiet do końca października

Radny Edward Żaba zapytał, czy gimnazjum, szkoła podstawowa lub dom kultury nie mogłyby z tego skorzystać?

Pani Jolanta Kryszczuk odpowiedziała, że nie ponieważ dotyczy to jedynie obszarów wiejskich.

Ad. 3 4:01:30

Zmiany mpzp w obrębie wsi Strzegomiany

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik poinformował, że sprawa dotyczy działki 559 (była, łączona, dzielona) o powierzchni 6 ha. Dodał, że działka ta w 2012r. została w większości przekształcona z zabudowy przemysłowej na zabudowę mieszkaniową niskiej intensywności (zgodnie w wnioskiem właściciela). Zazaczył, że jest to nadal obowiązujący plan dla tego terenu. Dodał, że właściciel terenu zwrócił się z wnioskiem o zmianę zapisów tego planu i w związku z tym w 2014 roku została podjęta uchwała o przystąpieniu do wprowadzenia takich zmian. Poinformował, że w uzasadnieniu do uchwały wskazano, że celem zmiany planu jest zmiana układu komunikacyjnego osiedla oraz zmiana niektórych parametrów i wskaźników zabudowy i zagospodarowania terenu. Powiedział, że nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że inwestor nie czekając na wprowadzenie tych zmian poczynił już pewne kroki (na podstawie aktualnie obowiązującego planu sporządził projekt zagospodarowania terenu i projekt ten został zatwierdzony i uzyskał pozwolenie na budowę). Dodał, że do projektu dołączono projekt zagospodarowania terenu. Powiedział, że myśleli, że inwestor będzie działał spójnie i zaproponuje dzisiaj takie rozwiązanie, które wpisze się w nowy zmieniony plan, jeżeli rada podejmie taką uchwałę. Zapewnił radnych, że tak nie jest (pozwolenie na budowę i przyszły projekt planu są ze sobą sprzeczne). Powiedział, że niepokoi go to, że rozpoczęła się już realizacja tej inwestycji. Podkreślił, że nie może być komunikacji dolnego ciągu budynków z drogi gminnej, która jest na skarpie i ma 3 m szerokości, a my nigdy nie wyraziliśmy na to zgody. Poinformował, że byli dzisiaj w terenie i inwestor na naszej drodze, bez żadnego pozwolenia wykonał roboty budowlane (wyciął krzewy powyżej 10 lat za co grożą kary). Dodał, że nie ma w terenie tablicy informacyjnej, nie ma zgłoszenia do konserwatora, a trwają roboty ziemne na naszym terenie, bez naszej wiedzy i nie wie, co mają z tym zrobić.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski zapytał, co prawo nakazuje w takim przypadku?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik poinformował, że jutro pójda zgłosić tą sprawę na policję.

Radny Edward Żaba powiedział, że prezes firmy twierdził, że ma już podpisywać umowę z bankiem na inwestycję wartą 30 mln, a tymczasem nie ma jeszcze zmiany w mpzp.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik powiedział, że twierdził, że może podpisać umowę z bankiem na podstawie obecnej dokumentacji, a jak Rada zmieni mpzp to inwestycji na którą wziął kredyt nie będzie można już zrealizować, ale to pociągnie za sobą pewne konsekwencje.

Radny Edward Żaba powiedział, że dziwi się, że inwestor miałby odwagę wziąć tak duży kredyt na inwestycję, mając świadomość, że nie będzie mógł jej zrealizować, bo wystąpił o zmianę mpzp.

Radny Tomasz Furyk zapytał, czy jako gmina mamy zastrzeżenia do projektu na które inwestor otrzymał już zezwolenie?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik odpowiedział, że nie.

Radny Zbigniew Goldwasser poprosił o wskazanie na nowym wniosku gdzie będzie zbiornik otwarty do którego będą spływać ścieki opadowe.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik odpowiedział, że nowy wniosek tego nie uwzględnia.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że w nowym wariantcie ten zbiornik ma się znajdować na terenie Pana I.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik powiedział, że chce jeszcze porozmawiać z Panem Jerzym Ulanickim, który jest autorem tego projektu zmiany mpzp.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że chętnie na spotkanie z komisją zaprosiłby Pana N. ze względu na to, że sprawa dotyczy jego wniosku

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG poruszyła problem braku komunikacji pieszej od ul. Mickiewicza do terenu objętego zmianą, co pociągnie za sobą koszty z którymi zetknie się gmina. Podkreśliła, że przygotowane uchwały powinny mieć również na względzie interes gminy, a nie jedynie wniosek urbanisty.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że ze względu na to, że są jeszcze pewne niejasności i potrzebna jest rozmowa z projektantem oraz spotkanie z wnioskodawcą na dzień dzisiejszy uważa temat za zamknięty.

MPZP Śleża

Pani Monika Liberska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sobótka. Poinformowała, że celem sporządzenia planu jest zmiana przeznaczenia terenu o powierzchni ok. 3000 m² z terenu lasu na usługi z zakresu kultury i turystyki.

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał, czy wieża widokowa obejmuje ten teren?

Pani Monika Liberska odpowiedziała, że nie.

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał, czy w teren usług wchodzi również obiekty typu schroniska?

Pani Monika Liberska odpowiedziała, że tak.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała, którą działkę przekazemy w zamian za las?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczepońnik odpowiedział że propozycji jest bardzo dużo

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG zapytała, co jako gmina chcemy tam zrobić po przekształceniu?

Pani Monika Liberska odpowiedziała, że na chwilę obecną muzeum kultury. Dodała, że zawsze można również sprzedać ten teren.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego projektu uchwały Głosów „za” 10, „przeciw” 0. „wstrzymało się” 0

Pani Monika Liberska przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w obrębie wsi Siedlakowice wraz z uzasadnieniem do uchwały (teren o powierzchni 2 ha 38 ar). Poinformowała o możliwości ustalenia przez Radę wysokości renty planistycznej do maksymalnie 30% (propozycja projektanta 5%).

Radny Zbigniew Goldwasser zapytał, czy wnioskodawca prowadzi już jakieś wydobycie w tym terenie?

Pani Monika Liberska odpowiedziała, że inwestor powiększa teren swojej działalności.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że zasadnicze wyrobisko jest na terenie Gminy Katy Wrocławskie, a na naszym terenie byłaby jedynie jego część. Zapytała, czy opłata eksploatacyjna będzie wpływała do nas.

Pani Eugenia Pawłowska Skarbnik MiG odpowiedziała, że tak, ale z tej części.

Zarządzono głosowanie nad wyrażeniem pozytywnej opinii dla przedstawionego projektu uchwały Głosów „za” 10, „przeciw” 0. „wstrzymało się” 0

Radna Leokadia Andrzejewska poinformowała, że wczoraj na stronie internetowej czytała

wystąpienie Pani sołtys wsi Reków w sprawie braku realizacji uchwały dotyczącej działki 48/3. Zapytała, czy coś się dzieje w sprawie realizacji tej uchwały, a jeżeli nie to z jakiego powodu?

Pani Monika Liberska powiedziała, że w budżecie jest zapewnienie finansowe dla 8 uchwał o przystąpieniu do sporządzenia zmiany m.in. dz. 48/3 w Rękowie. Poinformowała, że w związku z tym, że czekano trochę na uchwałę w sprawie Ślęzy i targowiska chcieli wprowadzić do tych 8 uchwał dwie, które są bardzo pilne eliminując tym samym mniej pilne. Dodała, że zapytanie o cenę można zrobić tylko raz, ponieważ nie można tego zadania dzielić. Zaznaczyła, że gmina pamięta o tej zmianie.

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik dodał, że teren ten obejmuje zabudowę mieszkaniową, a staramy się o pozyskanie boiska z agencji. Zaznaczył, że pomimo przeznaczenia w planie pod zabudowę boisko cały czas funkcjonuje. Odnosząc się do poruszanej na sesji sprawy autobusu przez Ręków zapewnił, że autobus jeździ i otrzymał informację, że tylko jedna osoba wykupiła bilet. Powiedział, że pojawia się pytanie czy sprzedać tej jednej osobie bilet miesięczny na październik, ponieważ dla firmy jest to kompletnie nieopłacalne.

Radny Witold Nazimek powiedział, że wczoraj był świadkiem jak kobieta powiedziała, że nie będzie jechała do Sobótki autobusem, bo bilet kosztuje 3,50 i woli pojechać z sąsiadem.

Radna Leokadia Andrzejewska powiedziała, że przed wakacjami już mówiła o tym jak specjalnie wsiadła do autobusu jadącego przez Ręków i albo była jedna osoba, albo nie było żadnej. Dodała, że potwierdza to tylko to, co mówią kierowcy.

Radny Witold Nazimek powiedział, że podjęcie decyzji trzeba pozostawić w gestii przewoźnika, czy ten kurs mu się opłaca, czy nie.

Przewodniczący Komisji Krzysztof Krzeszowski powiedział, że jego zdaniem ekonomia zawsze zwycięży.

Radny Edward Żaba powiedział, że kurs jest, ale nie ma na ten temat informacji na przystanku.

Radna Leokadia Andrzejewska zapytała, czy teraz również dopłacamy do dodatkowych kursów?

Z-ca Burmistrza Krzysztof Szczeponik odpowiedział, że nie.

Protokołowała:
Agata Rekść

Przewodniczący Komisji
Krzysztof Krzeszowski